

NOWINY

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na 1. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50 % taniej, tabelaryczne i fantaz. 50 % drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8

Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.

Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Filja Redakcji w Toraspolu:

ul. Szęsowa 38, p. St. Jaskuński od g. 18-20-ej

Rok I.

Biała Podlaska, niedziela 23 sierpnia 1931 r.

Nr. 40

Niepowetowana Strata.

Może materialna?

Nie, większa, droższa bo potęga moralna, dusza narodu zaprzeczane były bądźto nieogiędnie bądź to też celowo co stało się powodem że dzisiaj w krancowo przeciwnych sobie obozach można spotkać ludzi niegdyś niezłomnych i oficjalnych wyznawców jednej i tej samej idei.

Gdy wrócił żołnierz Piłsudskiego okryty ranami i chwałą pełen poczucia godności obywatelskiej i siły — gdy wrócił po wielkich zmaganiach z olbrzymią przewagą wrogów jego ojczyzny, mimo klęsk, wrócił w laurach niespożyci. Kwiat i żelazobeton Państwa. To wówczas wszystkie instytucje firmy przedsiębiorstwa jakby się zmówiły, jak na komendę zamknęły przed nimi drzwi. Taki stan trwał od r. 1922 t.j. od czasu kiedy ci powstańcy zaczęli ściągać z dalekich skroplonych ich krwią i potem rubieży do ognisk domowych do roku 1926 (wypadki majowe) Diaczego? Bo żołnierz ten służył dla państwa nie dla interesu, nie dla żadnej grupy politycznej. Bano się go, bano się tych okupionych krwią i znojem najwznościejszych zasad obywatelskich. Czas ten od roku 1922 do 1926—7 wy-

starczył aby zepchnąć ich do skrajnej nędzy a przedewszystkiem depresji moralnej.

Spychano w otchłań nędzy najdroższy skarb Polski bezpośrednio bo idea poczucia godności obywatelskiej wolności i potęgi państwa.

I to co było w państwie najdroższe najwznościejsze niszczone jak dymem jak zarazę — niszczone ducha zwycięstw i chwały potęgi narodu polskiego potęgi która obroniła Euro-

pę wprowadzając w podziw ościenne państwa w pierwszym rzędzie, które zdają sobie z tego sprawę co im groziło i co mają do zawdzięczenia Polsce. Wracając do tematu stwierdzamy że Europa zrozumiała i oceniła ogrom wysiłku poświęcenia tych których u nas we własnej i przez nich uwolnionej ojczyźnie potraktowano jak użyty zbyteczny sprzęt nadający się już tylko do wyrzucenia poza nawias uwagi na śmietnik.

W. J.

Dok. nast.

Sprzedawczyki.

Może mi kto z Was pouczy co to rozumieć pod hasłem „Swój do Swego” Różne akcje „rozwojowe” pilowały tą może szczytną zasadę. Zainicjowano wielkie akcje spółdzielcze, celem odseperowania konsumenta od kupca żydowskiego, wydano moc pieniędzy na akcję propagandową itd. Mówię o stolicy Podlasia. Wszystko razem wzięte zakrwawa na parodję w wielkim stylu ze względu tylko na to, że ludzie kierujący tą akcją sami idee tą spaczają.

Patrzmy na ich szylidy, na ich materiał propagandowy przypatrzmy się ich dostawcom itd. Zauważymy, że sami te interesy zatapiają w większości wy-

padków z żydowskimi dostawcami.

Nie jestem zagorzałym antysemitą, ale w każdym razie miałbym tyle ambicji i godności osobistej, żeby nie trąbić na wsze strony hasła swoistości sam czynić inaczej. A to są zwykłe ludzie na poważnych „stanowiskach” żerujących na naiwności rolnika. Takich komedjantów należało by usunąć z życia społecznego, bo plebiądzę społeczne tracą. Jednym słowem — sprzedawczyki.

Albo się akcje społeczne przeprowadza jak należy energicznie poczynając od siebie albo się je likwiduje, aby uniknąć moralną szkodę, z powodu wówczas niepotrzebnych rozdźwięków wśród społeczeństwa „Bat”

Z własnej winy ginie rzemiosło.

Walka o egzystencję jednolitego państwa, zabieg o jednolity rynek zbytu — coraz ostrzejszą przybiera formę. Zwycięzą niewątpliwie ci, którzy prędzej przystosują się do nowych warunków ekonomicznych i którzy dzięki swej wyjątkowej pracy pod każdym względem, czy to intelektualnym, czy materialnym będą stali wyżej od swych konkurentów.

Wojna orężna dawno przebrzmiała, każdy liczył na lepsze, nawet b. dobre czasy powojenne, tymczasem stosunki ekonomiczne świata tak się zmieniły, iż ludzie wdychają do tych przedwojennych lat, które właściwie były już ciężkie i zapowiadały przyszłe trudności gospodarcze, — pogłębione jeszcze przez wojnę.

Dziś wywodzi się dziwna sytuacja — wszystkiego jest za dużo; każde państwo, każdy naród, już nie orężem, lecz i wszelkimi pokojowymi środkami walczy o zdobycie rynków, gdzieby, czy to swoje zboże, czy to wyroby przemysłowe, lub drzewo i węgiel — mógł sprzedać. Niedawna troska, że zabraknie zboża na wyżywienie coraz to wzrastającej liczby ludności, ustąpiła miejsce zmartwieniu, gdzie ukłócić nadmiar zboża i t. d. Nie jest tajemnicą, że Państwa chcą, że tak powiem, wygrę się na nowy rynek zbytu — zdobyć kupca — sprzedają swoje drogocenne produkty jak węgiel i nafta, poniżej własnych kosztów, nie mówiąc już o cukrze, zbożu i drzewie.

Dzieje się to wszystko: 1) z powodu utraty rynków wschodnich, które były zasilane przez Europę Zachodnią i Amerykę Północną, 2) z powodu znacznego postępu pod względem technicznym i organizacyjnym także Europy i Ameryki i wreszcie, 3) z powodu barier celnych, t. j. tamo-

wania z konieczności przez państwa wzajemnej wymiany swych towarów i produktów.

Jednym słowem zmiana stosunków ekonomicznych zaszła tak poważna, iż oczekiwanie na dobre czasy z założeniami rękami z dnia na dzień, zagrzebywanie się we własnym podwórku nie przyniesie nikomu poprawy.

Trzeba zdobyć Państwu rynek zbytu poza granicami kraju a przemysłowcowi i rzemieślnikowi wewnątrz kraju, trzeba przyjść do kupującego, a nie czekać na niego, trzeba starać się aby zaspokoić i wymagania i gust klienta — bo sąsiad, nieraz wróg nasz, wspólny — uczyni to pierwszy, uprzedzi i zdobędzie go sobie.

Szczególnie dotyczy to rzemieślników na kresach naszych, którzy niestety są często wypierani przez tandetę obcą, a sami nie mają na wyżywienie rodziny. Stwierdzono niejednokrotnie, iż rzemieślnik, można rzec artysta w swoim fachu, siedzi, biedę klepie i niema odwagi, wstydzi się, zareklamować w ten czy inny sposób swoją robotę — pokazać ludziom co on umie zrobić. Sąsiad z drugiej ulicy przypadkowo dowiedział się że stolarz X wyrabia takie śliczne meble: szafy, łóżka, stoły, a on sprowadzał sobie meble z Warszawy, czy Wilna zapłacił za przewóz itd., kiedy byłby napewno obstałował u stolarza X, gdyby mu kto o nim powiedział; Inny widzi na znajomym ubranie, zachwyca się robotą, dziwi się że tak tanio nabyte i ku swemu zdziwieniu dowiadyuje się, że to robił miejscowy krawiec, który mieszka w tym to zaułku, lecz nikt o nim poza najbliższymi sąsiadami nic nie wie. Są to fakty autentyczne, które obrazują niezdarność wielką naszym rzemieślników. Należy więc korzystać z każdej nadarzącej się sposobności i śmiało pochwalić

się swoją robotą, pokazać ludziom, że mogą być obsłużeni dobrze i tanio na miejscu i jednocześnie zainteresować się samemu co się tym kupującym więcej podoba — czego wymagają.

Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego ma na celu właśnie pokazania tego wszystkiego co w naszym kraju, a więc i u nas na kresach się wyrabia, jak też udowodnić że jesteśmy samowystarczalni, że we własnych fabrykach czy w warsztatach rzemieślniczych możemy nabyć nie gorsze, często lepsze i tańsze wyroby niż zagraniczne; a wiadomo przecie każdemu, że pieniądze wydane za wyroby krajowe pozostają u nas w Polsce, jakby we własnej wielkiej rodzinie. Należy więc w miarę możliwości, we własnym interesie, czy to wziąć udział w wystawie przez umieszczenie swolich eksponatów, czy też ją zwiedzić, zapoznać się z rozwojem gospodarczym swego kraju i przekonać się, iż obce wyroby są nam zbyt cenne.

Wspólnym wysiłkiem osiągniemy ogólny dobrobyt, z którego już każdy obywatel Państwa w życiu codziennym korzystał będzie

Rudolf Stark
 Dyrektor Izby Rzemieślniczej
 w Nowogrodzku.

Sprawa powiatu Konstantynowskiego.

Co mówi w tej sprawie opinia pow. białskiego.

Z punktu widzenia gospodarczego powiat konstantynowski nie jest samowystarczalny, a to ze względu na niewielki obszar i małą ilość ludności. Jest to najmniejszy powiat w województwie Lubelskim. Interes ogólnopanstwowy wymaga tworzenia jednostek administracyjnych, gospodarczo i organizacyjnie silnych. Samorząd powiatowy ma do przeprowadzenia cały szereg doniosłych

prac, jak to: budowa dróg na większych odcinkach, budowa mostów na większych rzekach (Bug, Krzna) meljoracje itd. — prace te mogą przeprowadzić wyłącznie samorządy powiatowe silne finansowo i terytorjalnie. O ile wiemy samorząd powiatu konstantynowskiego znajduje się w ciężkich warunkach finansowych i wszystko wskazuje na to, że nie podola on tym wielkim zadaniom, które winne być na terenie obecnie administrowanym przez powiat konstantynowski, wykonane.

Biała Podlaska jako miasto jako centrum gospodarcze i kulturalne Podlasia jest naturalnym i historycznym ośrodkiem tego rejonu.

Nic też dziwnego, że północna część powiatu konstantynowskiego już dzisiaj wykazuje większe ciężenie do Białej niżeli do dotychczasowej stolicy powiatu konstantynowskiego — Janowa Podlaskiego.

Zresztą jak krąży pogłoski Janów Podlaski ma się związać z Białą siecią elektryczną zasilaną z białskiej Elektrowni. Niewątpliwie takie cementowanie terenu za pomocą elektryfikacji podniesie ten teren i kulturalnie i gospodarczo.

Dyskusja na ten ciekawy temat jest pożądana.

KRONIKA

Biała Podl., dn. 22 sierpnia 1931r

Kalendarzyk.

Sobota — 22 Tymoteusza Ant. Hipolita
Niedziela — 23 Fil. Benicjusza, Apolln.
Poniedziałek — 24 Bartłomieja ap.
Wtorek — Ludwika, patrycji
Środa — 26 N. M., Jasnogórskiej

Pożar od gromów.

Dnia 18 bm. we wsi Studzianka gra. Huszcza, zajęła się stodoła zapełniona zbiorami tegorocznymi. Władysława Kowalewskiego, strat dotąd nie obliczono.

We wtorek 18 bm. oduderzenia gromu zajęła się w Sławacinku Nowym pod Białą, stodoła zapełniona nowym zbożem, własność gospodarza Kity Stodoła była asekurowana na 1.500 zł. Przybyły strażę z Białej Podl., Siłnik i Styrzynca. Straty wynoszą przeszło 2.000 zł.

—o—

Strajk włoski w P.W.S.

W czwartek, dnia 20 bm. robotnicy w Podlaskiej Wytwórni Samolotów postanowili samorzutnie zademonstrować swe niezadowolenie, za zbyt niezapłacone wypłaty za robociznę — strajkiem włoskim na piątek 21 sierpnia godz. 12—tą,

—o—

Koniec Komasaści.

Zebrań uczestników scaleńia gruntów miasta Białej Podl. w sprawie przez Powiatowy Urząd Ziemi w zawiadomieniu wyluszczone, odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1931 r. niedziela o godz. 14-tej (2 po poł.) w Białej Podl. w sali „Miraz” przy ulicy Warszawskiej, które wreszcie zakończy długotrwały targ o grunta, przybierający nieraz brutalny charakter.

—o—

Zebrań prezydium Komitetu Wystawy Ruchomej.

W czwartek 20 b. m. odbyło się w zamku zebranie przewodniczących sekcji Komitetu Wystawy w Białej Podl. na którym rozpatrywano wnioski i prace poszczególnych sekcji. Udział szkolnictwa powszechnego jak i średniego za względu na trwające wakacje jest wątpliwy.

Przewidziane są 3 nagrody W. R. oraz listy pochwalne dla wystawców.

W tym celu powołano komisję sędziowską z przewodniczącym p. Starostą W. Skarżynskim na czele.

Dotąd zgłosiło swój akces wystawowy 30 firm z terenu białskiego.

Młodzież szkolna przybywająca na Wystawę wycieczkami będzie miała bezpłatne wejście, inne wycieczki, jak rolników,

rzemieślników i t. d. po 25 gr od osoby.

Niezależnie od tego organizuje się podczas trwania Wystawy „Konkurs Wystaw Sklepowych”, który ma donieść znaczenie dla etycznego wyglądu naszego miasta. Do konkursu tego zachęcamy wszystkich kupców białskich, dla wykazania swej indywidualności kupiecko — zawodowej. W tej sprawie odbędzie się w nadchodzący poniedziałek zebranie w sali K. K. O. pod więz. Specjalna komisja oceny wystaw sklepowych przeznaczać będzie odpowiednie nagrody

Uwaga 18-letni

W referacie wojskowym Magistratu m. Białej Podlaskiej (I piętro) z dniem 1 września rozpoczyna się rejestracja mężczyzn osiemnastoletnich urodzonych w roku 1913 roku i trwać będzie do 30 września 1931 r. włącznie. Szczegóły są w afiszach.

Rocznik 1911.

Magistrat wzywa wszy stkich podlegających mężczyzn powszechnemu obowiązkowi wojskowemu w roku 1911, zamieszkałych na terenie m. Białej Podlaskiej i jego przedmieściach, by w okresie dnia 1 października do dnia 30 listopada b.r. w godzinach od 10—13 zgłosili się osobiście z dokumentami stwierdzającymi tożsamość w referacie wojskowym tutejszego Magistratu (I piętro do spisów poborowych 1911 rocznika. Szczegóły w afiszach.

Ostrzeżenie.

W celu uniknięcia ewentualnych nieporozumień zwracamy uwagę Instytucji urzędowych samorządowych, społecznych jak i osób prywatnych e. t. c. e. t. c. na niepowołaniach przedstawicieli — reporterów amatorów nieposiadających legitymacji prasowej Nowin Podlaskich z fotografią, temsamem nieupoważnionych do występowania w imieniu „Nowin Podlaskich”

Redakcja.

Wezwanie.

Na mocy artykułów 501, 502 i nast. K. H. w charakterze Syndyka Tymczasowego Masy Upadłości Moj-sze-lechoka Bidermana, handlujące-go w Białej Podlaskiej przy ulicy Piłsudskiego Nr. 2 pod firmą „Skład Mebli M. I. Bidermana” wzywam wierzycieli upadłego, aby w przecią-gu dni 40 - stu stawili się w kance-larii mojej w Białej-Podlaskiej przy ulicy Narutowicza Nr. 14 osobiście lub przez pełnomocników i oświad-czyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli mi lub w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej tytuły swych wle-rzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności od-bywać się będzie w obecności Sęd-ziego Komisarza między wierzycie-lami lub ich pełnomocnikami a Syn-dykiem w drodze kontradyktoryjnej w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej w dniu 6 paździer-nika 1931 r. o godz. 11-rano; w dn. 7-go października 1931 r. o godzinie 11-ej rano oraz w dniu 20-go pa-ździernika 1931 r. o godz. 11-ej rano.

**SYNDYK TYMCZASOWY MASY
UPADŁOŚCI:**

(—) Władysław Rutkowski
Adwokat.

Dr med.

Marja Ugniewska Ogłóza

Po powrocie do zdrowia
znów przyjmuje

Choroby kobiece, akuszerja
Biała Podlaska, Brzeska 34

Ceny zbeża w Białej.

W spółdzielni Rolniczo Han-dlowej „Rolnik” płacono w dniu 22 sierpnia 1931 r. następujące ceny za sto kg.

żyto	20 — —
pszenica	24 — —
owies	17 — —
jęczmien	18 — —

SKLEP

spożywczo-kolonjalny

położony w bardzo dobrym pun-
cie Piszczaca — do sprzedania

Informacje u Pani Michaliny Ka-
mionkowej w Piszczacu pow.
Biała Podl., stacja kol. Chotyłów.

SZYLDY

malowane i emal. REKLAMY ŚWIETLNE
OBRAZY, ZNAKI, MONOGRAMY,
DEKORACJE i T. P.

MALARZ KNIZNIK

BIALA-PODL., ul. BRZESKA Nr. 7.

Malowanie POKOI NA OLEJNO KLEJOWO
i WYTAPETOWANIE

oraz wszelkie roboty, wchodzące w zakres
MALARSTWA.

Druki reklamowe na wystawę

wykonuje

Drukarnia

PZG

PODLASKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

ul. Warszawska 8.

Już dn. 27 sierpnia 1931 r.

nastąpi otwarcie Wystawy.

Czy firma Twoja przygoto-
wała materiał propagandowy
i reklamowy do wielkiego
Numeru Wystawowego

„NOWIN PODLASKICH” ?

Drukłem i Nakładem: „PZG” E. Szymkowiak, w Białej Podl.